N^er 241. ROKU 1838 PONIEDZIAŁEK 22 PAZDZIERNIKA

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedzieli i swiat uroczystych w drukarni St Gieszkoowskiego.

Zaliczenie na trzy miesiace złp. 10 miesięcznie złp. 4.

Imiona rzymskie.
Jana Kapistrana

Imiona sławianskie.
Jutro Włastymir.

Gazeta Krakowska.

Obserwacye Meteorologiczne

Dzień godzina	Barometr do 0 q R. red. w miarze Paryzkiej	stopnie ciepla podlug Reaumura	Psychometr	Wiatr	Stan Atmosfery.	Zjawiska napowietrzne i różne uwagi
21 6	27 '5, 806	† 1, 5	1, 94	Zachodni słaby	Pogoda z chmuram	
2	3, 873	+ 7, 4	2, 20	ZPł zachodni wicher	Pochmurno	Deszcz
10	2, 454	† 5, 5	2 61	Zachodni wicher	,,	Deszcz i krupy
22 6	3" 724	† 4°, 8	2 " 83	Zaden	Pochmurno	w nocy desz
2	3, 480	+ 8. 3	3, 00	pn Wschodni słaaby	,,	Deszcz Snieg
10	5. 029	† 6, 6	2. 81	Północny słaby	,,	Deszcz

Część Urzędowa.

Nro 7306

WYDZIAŁ SPRAW WEWNĘTRZNYCH I POLICYI.

W SENACIE RZĄDZĄCYM

Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Padaje do wiadomości publicznej, iż w skutek uchwały Senatu Rządzącego w dniu 24 września r. b. do Nr. 5549 zapadłej, odbywać się będzie w biórze Wydziału Spraw Wewnętrznych i Policyi w dniu 25 b. m. i r. o godzinie 10 z rana licytacya in minus na wypuszczenie w jednoroczną entrepryzę oświecania latarniami miasta Krakowa i Jego przedmieść, to jest przez czas od dnia 1 stycznia do ostatniego grudnia roku przyszłego 1839 trwać mającą. Cena pierwszego wywołania oznaczona jest w kwocie złp. 14830 chęć licytowania mający opatrzeni w vadium złp. 1500 wynoszące w miejscu i czasie powyż wspomnionych zgłosić się zechcą o innych warunkach w biórze Wydziału Spraw Wewnętrznych w godzinach urzędowych dowiedzieć się można.

Kraków dnia 3 października 1838;

Senator Prezydujący,
Sobolewski.

(3r.) Referendarz *L. Wolff.*

Nro 7210.

WYDZIAŁ SPRAW WEWNĘTRZNYCH I POLICYI

W SENACIE RZĄDZĄCYM

Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i jego Okręgu

Podaje do wiadomości publicznej, iż w dniu 24 b. m. i r. o godzinie 10 rannej odbywać się będzie w biórze Wydziału Spraw

Wewnętrznych i Policyi licytacya in minus na dostawę dla pociągów skarbowych, owsa korcy 706 garncy $3\frac{1}{2}$, siana centnarów 1,594 funt. 60, słomy cent. 1065. Chęć licytowania mający opatrzeni w stósowne vadia w miejscu i czasie powyżéj wskazanych zgłosić się zechcą, gdzie także o innych warunkach wiadomość udzieloną będzie.

Krak w d. 4 października 1838.

Senator Prezydujący
SOBOLEWSKI.
(3r.) Referendarz L. *Wolff.*

Część Polityczna.

— *Petersburg 9 Października.* —

Wywieszona w dniu dzisiejszym chorągiew na pałacu Aniczkowskim, obwieściła wiernym poddanym mieszkańcom naszéj stolicy, pomyślny powrót J. C. Mości. Miasto było oświecone.

W roskazie dziennym J. C. Mości, z dnia 12 września roku b. wyrażono: Wnuk Najjaśniejszego Króla Jegomości Pruskiego, syn xięcia Karola, Jego Królewiczowska Mość xiąże Fryderyk, liczyć się ma w pułku pieszym xięcia Karola Pruskiego.»

— *Berlin 14 Października.* —

N. Cesarzowa J. rossyjska, kazała doręczyć przez pana Chaubeau, ross. radzcę stanu, tutejszéj dyrekcyi ubogich, kwotę 1000 dukatów do rozdzielenia pomiędzy tychże.

— *Paryż 6 Października.* —

Uważano od niejakiego czasu, iż u jednéj lwicy w ogrodzie botanicznym (*Jardin des plantes*), tak długie porosły pazury, iż zawsze raniła się niemi. Jeden z dozorców podjął się trudnéj operacyi oberznięcia paznokci. Ujęto zręcznie głowę lwicy w łapkę, przyciągnięto ją do kraty, a następnie każdą łapę oddzielnie, i tym sposobem oberznięto i opiłowano pazury. Podczas całéj téj operacyi lwica rzucała się, wiła i ryczała z całą gwałtownością; a pomimo, że teraz ma wygodę z krótkiemi pazurami i niekaleczy się, nie jest przecież przejęta podobnemi uczuciami dla perującego dozorcy jak niegdyś lew dla Androkla za wyjęcie ciernia. Ilekroć odtąd zobaczy rzeczonego dozorcę, okazuje mu zaraz całą swą niechęć przez ryczenie i wytrzeszczanie zębów.

— *Londyn 6 Października.* —

Donoszą niektóre gazety, a nawet ministeryalne przyznają, że w Kanadzie zagęściło się w wojsku zbiegostwo do bardzo wyskiego stopnia; w Indyach zachodnich, panowała zaś znaczna śmiertelność także pomiędzy wojskiem.

Na wczorajszéj giełdzie mówiono, że dowódzca angielskiéj siły zbrojnéj zachodnich brzegów hiszpańskich, rozpoczął układy z Don Carlosem; ztąd obiecywano sobie ukończenie wojny w Hiszpanii. Ta wiadomość wyjaśnia w pewnym względzie, stosunkowo niezgorszy kurs papierów hiszpańskich w takim czasie, w którym sprawa krystynistów, zdaje się stać gorzéj aniżeli kiedybądź,

— *Hanower 2 Października.* —

Ze strony gabinetu naszego, zachowane jest ciągła milczenie, ale natomiast zajęto się z tém większą żywością organizacyą wojskową. Od czasu jak król powrócił z magdeburgskiéj rewii, wprowadzono rozliczne odmiany nietylko w mundurach ale i w éwiczeniach na sposób pruski; prócztego posłano kilku doboszy do Magdeburga, aby się nauczyli sygnalizowania i bęboienia w wojsku pruskiém używanego. Piechota otrzymała napowrót broń przyboczną, któréj od niejakiego czasu nie nosiła wcale, a bataliony strzeleckie, które dotąd z pomiędsy wszystkich same jedne w dawnych jescze chodziły mundurnch, otrzymały także nowym krojem srobione.

— *Z Lucerny 2 Października* —

Poseł kantonu Turgowii prsy sejmie związkowym, przedstawił pismo xięcia Ludwika

Napoleona Bonapartego, donoszące, że postanowił udać się do Anglii.

— *Logrono* 19 *Września.* —

Espartero znajduje się z główną siłą swojago wojska w Burgos, a Filip Ribero zajął stanowisko w Lerma. Tym sposobem jest teraz zasłonięta stolica, na przypadek gdyby chciał jéj zagrozić Merino, który w oczekiwaniu na pomyślne powodzenie Kabrery, ukrywa się w górach Soria.

— *Z Rzymu* 26 *Września.* —

Wczoraj przybył tu Reszyd-pasza turecki minister interesów zagranicznych, jadąc z Neapolu. Cały skład jego licznego orszaku był dnia wczorajszego w teatrze opery, w której zdawali się mieć dużo upodobania. Pazza ma przy sobie trzech swoich synów, którym jak powiadają, chce dać wychowanie europejskie.

— *Neapol* 22 *Września.* —

Zawczoraj kopano w Pompei w obec xięcia Bernharda Sasko-wejmarskiego i znaleziono rozmaite kandelabry bronzowe nadzwyczajnie pieknéj roboty, jakoteż szklanne flasze.

Według doniesień z Messyny, góra Etna jest jezzcze w ruchu.

— *Stambut* 10 *Września.* —

Słychać tu, że wszyscy konsulowie europejscy w Alexandryi, otrzymali rozkaz udzielić paszy następujące postanowienie: 1) Żeby zaniechał, projektu swéj niezawisłości, ponieważ nie może się spodziewać najmniejszego poparcia ze strony wszystkich wielkich mocarstw, które prócz sultana, żadnego innego władzcy nieuznają; 2) Iż wrazie gdyby pazza postanowił przewieśdź z pomocą oręża plany swoje, a sułtan znalazł się w potrzebie żądać pomocy, rzeczone mocarstwa są gotowe popierać prawa sultana.

Słychać tu, że eskadra angielska pod admirałem Stopford zostająca, połączyła się z flotą turecką, którą kapudan pasza dowodzi.

Według doniesień z obozu Hafisza-paszy otrzymanych, wojsko egipskie pomimo hucznych zapowiedzeń wicekróla, niezrobiło dotąd jeszcze żadnych poruszeń ku granicy.

— *Dnia* 12 *Września.* —

Część jedna tak długo oczekiwanéj floty angielskiéj, zawinęła tu nareszcie, a mianowicie pięć okrętów linijowych, jedna fregata i jeden bryg. Przybycie tych okrętów, chociaż już oddawna spodziewane były, dało powód do rozmaitych wieści, które przezto zię jeszcze zwiększyły, iż zaraz po przybyciu floty zebrali się min istrowie Porty na naradę, przy któréj byli obecni trzéj dragomani angielscy. O celu przybycia téj floty, nie może mieć miejsca najmniejsze wątpliwość. Ostatnie śmiałe wymagania Mehmeda-Alego, przy których obstaje upornie pomimo przedstawień konsulów angielskiego i francuzkiego, są tego rodzaju, iż same przez się mogą usprawiedliwić obecność eskadry angielskiéj w naszém pobliżu; ale staje się ona jeszcze potrzebniejszą przezto, że Mehmed-Ali, jak tylko dowie się o osnowie traktatu handlowego, niezawodnie chwyci się zaraz kroków zaczepnych. Bo gdy w traktacie tym, Egipt tak jest uważany jak każda inna prowincya państwa tureckiego, zaczém po zatwierdzeniu tegoż, niebędzie już żadnéj wątpliwości, czyli *status quo* ma trwać daléj, a Mehmed Ali zatrzymywać dłużéj stanowisko teras posiadane, czyli też że do stopnia zwyczajnego paszy zredukowany być powinien. Przy zawarciu układu handlowego, w którym otwarcie handlu egipskiego jest jedną z najcelniejszych korzyści, rachowała bezwątpienia Porta na to, że znajdzie pomoc Anglii w przymuszeniu wazela aby był uległy warunkom traktatu, czegoby uczynić sama Porta niepotrafiła. Im wcześniej przeto dowie się pasza Egiptu o zamiarach Anglii, tém le-

piéj. Flota turecka jest teraz na Sródziemném morzu, a jeżeli spotka się z egipską, nie obejdzie się pewnie bez walki, o wypadku której nic pewnego naprzód powiedzieć nie można. Ale można temu wszystkiemu zapobiedz tym sposobem, kiedy traktat śpiesznie ratyfikowany a zarazem Anglii postanowienie względem zjednania posłuszeństwa temuż traktatowi, będzie paszy udzielone.

— *Dnia* 18 *Września.* —

Przybył tu pułkownik Shiel z Londynu, z ważnemi depeszami dla poselstwa angielskiego w Persyi, ale dotąd nie mógł jeszcze jak z początku zamierzał, odpłynąć ztąd na statku parowym do Trebizondy, z przyczyny że na pokładzie tegoż statku, płynącego ostatnim razem z miejsca wyżéj wymienionego do Stambułu, pokazały się ślady zarazy morowéj, z powodu czego stósowne oczyszczenie tegoż, nastąpić musiało. — Z Tabriz miano tu wiadomości pod dniem 9 sierpnia, nieobejmujące nic nowego, z wyjątkiem że nastąpiła tam zmiana w ajentach rossyjskich.

ROZMAITOSCI.

Przed kilku dniami panienka nazwiskiem Anna Szeetr wpadła w Londynie głową w beczkę napełnioną wodą. Nie wiadomo jak długo tam została, dosyć że ją szukano w domu, na ulicy, i późniéj dopiero znaleziono ją w beczce; ciało jéj było już zimne, mało było nadziei przywrócić ją do życia, nakoniec po wszelkich bezskutecznych środkach, użył p. Parker elektryczności do wyrwania nieszczęśliwéj z łona śmierci. Uderzenia elektryczne skierowane na głowę, piersi i grzbiet łącznie z sztucznem nadymaniem jéj piersi, powoli przywracała jéj oddech, aż zupełnie odzyskała życie.

Gazety angielskie już nie raz donosiły, że w Anglii żyje pan albo hrabia Bojosławski; rozmajcie go tameczne pisma nazywały: Boroslaski, Boryslawzki i t. p; najmniejszy ze wszystkich karlów o jakich na świecie było kiedy wiadomo, urodzony w Polszcze, od dawna osiadł w Anglii. Teraz donoszą, że doczekawszy lat blisko 100, żyć przestał, a znaczny swój majątek zapisał temu, kto jeszcze od niego jest mniejszy. Nieboszczyk tak był maleńki, że zwłoki jego włożono w pudełko od herbaty.

Nowy sposób leczenia pijaków. Pijak w Sztrasburgu, kłótliwy z natury, miał żonę piękną, łagodną, która cierpiała bez uskarżania się na swoją niedolę. Każdy jéj los opłakiwał, chciano ją pocieszać, ale ona mawiała że jest szczęśliwą. Sąsiedzi zaś słyszeli dobrze co wieczór, jak za powrotem pijaka do domu, powstawały głośne krzyki i domyślano się, że łagodną żonę czasem bije. Niektórzy chcieli przyjąć pośrednictwo, ale obawiano się porywczości męża. Na co nikt nie ośmielił się, tego dokazała rosła rozkwitła służąca. Pewnego wieczoru po długiem czekaniu na powrót męża, żona udała się już na spoczynek, w tem usłyszano gwałtowny hałas na schodach, był to pan domu, który wracał pijaniuteńki. Nieszczęśliwa ofiara czekała z drżeniem jego wejścia, lecz służąca stawiając no stół świecę z którą miała wyjść na przeciw pana, rzekła do piérwszéj: »Nie pani, twój mąż nie powinien cię tyle dręczyć nadszedł czas, aby to ustało.« «On jest moim mężem i panem domu.« »Pozwól mi pani, a zaręczam, iż więcéj nic złego nie zbroi; skoro cię zechce bić, zgaś świecę i wołaj czasem: Czekaj pijaku! to cię poprawi!« Przy tych wyrazach służąca stanęła z ogromnym kijem za drzwiami. Pan wszedł, i zaczął swoje zwykłe kłótnie; świecę gaszą, a służąca tak nielitościwie wybiła pijaka, iż przez 2 dni chorował, myśląc iż żona zmieniła swoją łagodność, zaczął być najlepszym człowiekiem na świecie.

PRZYJECHALI DO KRAKOWA.

Od dnia 21 *do dnia* 22 *Października.*

Zieliński Józef ob., z Polski; Pęracki Kazimierz ob., z Galicyi; — Krotnauer Leopold, z Prus.

Wyjechali z Krakowa.

Gawińska, Lewiński Jak. ob. Rutkowski, do Polski.